

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 31 maja 2021r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. odmówił J. G. wypłaty emerytury męża do jej rąk, wskazując, iż jej roszczenie nie ma podstaw prawnych, albowiem nie jest uprawniona do emerytury męża, której wypłata zgodnie z art. 130 ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych może być podjęta tylko na wniosek osoby uprawnionej.

W odwołaniu od powyższej decyzji J. G. domagała się jej zmiany i wypłaty emerytury Z. G. od dnia 1 lutego 2019r.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania powołując się na okoliczności przytoczone w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji.

Sąd Okręgowy w Katowicach z dnia 10 lutego 2022r. zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że zobowiązał organ rentowy do podjęcia wypłaty emerytury Z. G. poczynając od maja 2021r., oddalając odwołanie w pozostałej części oraz orzekł o kosztach zastępstwa procesowego.

Z ustaleń Sądu Okręgowego wynika, iż Z. G., urodzony (...), w dniu 17 października 1959r. zawarł związek małżeński z J. G.. Od dnia 9 sierpnia 1982r. był uprawniony do emerytury górniczej. W dniu 24 marca 2006r. organ rentowy przyznał mu prawo do emerytury w wieku powszechnym od dnia 1 lutego 2006r.

J. G. mieszkała z mężem pod jednym adresem w W. przy ul. (...). Nie posiada uprawnień do własnego świadczenia emerytalnego, ponieważ zajmowała się prowadzeniem gospodarstwa domowego, razem z mężem utrzymywała się z jego wynagrodzenia za pracę, a następnie ze świadczenia emerytalnego. Z. G. chorował na miażdżycę, nie leczył się psychiatrycznie. W dniu 12 stycznia 2018r. wyszedł na spacer, z którego już nie powrócił. Tego samego dnia K. K. - synowa, zawiadomiła Komendę Powiatową w W. o jego zaginięciu. Trwające trzy dni poszukiwania okazały się bezskuteczne. W okresie od lutego 2018r. do stycznia 2019r. odwołująca odbierała przekazy pocztowe przysługującego mu świadczenia w łącznej kwocie 56.151,95 zł. Zawsze odbierała przekazy pocztowe, którymi organ rentowy przekazywał emeryturę męża; świadczenie to małżonkowie traktowali jako sposób zaspokajania potrzeb rodziny.

Sąd I instancji podał także, iż w dniu 18 stycznia 2019r. organ rentowy przesłał na adres zamieszkania ubezpieczonego formularz oświadczenia emeryta o istnieniu dalszego prawa do pobierania świadczenia w celu jego wypełnienia. W dniu 28 stycznia 2019r. odwołująca zgłosiła się w tym organie z informacją o zaginięciu męża, w związku z czym decyzją z dnia 30 stycznia 2019r. wstrzymano wypłatę świadczenia od dnia 1 lutego 2019r., natomiast w dniu 26 lutego 2019r. wydano decyzję zobowiązującą J. G. do zwrotu nienależnie pobranych świadczeń za okres od 1 lutego 2018r. do 31 stycznia 2019r.

Na skutek jej odwołania Sąd Okręgowy w Katowicach wyrokiem z dnia 11 lipca 2019r. zmienił decyzję z dnia 26 lutego 2019r. stwierdzając, iż nie pobrała ona w spornym okresie nienależnych świadczeń. Wyrok ten został podtrzymany przez Sąd Apelacyjny

w Katowicach w orzeczeniu z dnia 10 marca 2020r. sygn. akt. III AUa 1746/19. Sądy obu instancji uznały, iż organ rentowy nie miał podstaw prawnych do wstrzymania wypłaty emerytury przysługującej zaginionemu mężowi odwołującej, a zatem pobrane przez nią świadczenia nie stanowiły nienależnie pobranych. Na tej podstawie J. G. wystąpiła do organu rentowego z wnioskiem o podjęcie wypłaty emerytury męża. Sąd Okręgowy w Katowicach postanowieniem z dnia 27 listopada 2019r. sygn. akt XIU 1940/19 odrzucił jej odwołanie od odmownej decyzji organu rentowego podzielając jego stanowisko, iż nie posiada ona legitymacji do występowania o podjęcie wypłaty emerytury, ponieważ

nie jest ani osobą ubezpieczoną ani zainteresowaną. Sąd Apelacyjny w Katowicach postanowienie z dnia 27 lutego 2020r. sygn. akt III AUz 5/20 oddalił zażalenie odwołującej na opisane postanowienie.

Z ustaleń Sądu Okręgowego wynika także, iż w dniu 5 maja 2020r. J. G. złożyła wniosek o przyznanie prawa do renty rodzinnej po mężu Z. G.. Organ rentowy decyzją z dnia 24 czerwca 2020r. odmówił jej prawa do przedmiotowego świadczenia wskazując, iż z przedłożonych do wniosku dokumentów nie wynika, iż mąż nie żyje. Sąd Okręgowy w Katowicach wyrokiem z dnia 9 lutego 2021r. oddalił jej odwołanie od opisanej decyzji. W motywach powołał się na treść art. 65 ust. 1 ustawy emerytalnej, który wiąże to uprawnienie ze śmiercią osoby, która miała ustalone prawo do renty lub emerytury bądź spełniała w dacie śmierci warunki do uzyskania jednego z tych świadczeń. Ponadto Sąd ten wskazał, iż mając na uwadze ugruntowane orzecznictwo Sąd Najwyższego w sprawach o tożsamym stanie faktycznym skarżąca jako żona zaginionego uprawnionego do emerytury małżonka posiada legitymację do ubiegania się o podjęcie wypłaty jego świadczenia, skoro ciąży na nim obowiązek jej alimentacji. Sąd Apelacyjny w Katowicach wyrokiem z dnia 22 lipca 2021r. sygn. akt III AUa 667/21 oddalił apelację odwołującej od wyroku Sądu Okręgowego podnosząc jednocześnie, iż podziela pogląd wyrażony przez sądy obu instancji w sprawie o zwrot nienależnie pobranego świadczenia, iż w aktualnym stanie prawnym zaginiony mąż odwołującej nadal zachował prawo do emerytury.

W dniu 13 maja 2021r. J. G. złożyła wniosek o podjęcie wypłaty emerytury zaginionego męża, w rozpoznaniu którego organ rentowy wydał zaskarżoną decyzję.

W oparciu o powyższe ustalenia Sąd I instancji uznał, iż odwołanie zasługuje na uwzględnienie.

Wskazał, iż zgodnie z art. 101 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2018r. poz. 1270 ze zm.) zwanej dalej ustawą emerytalną prawo do świadczeń ustaje:

- 1) gdy ustanie którykolwiek z warunków wymaganych do uzyskania tego prawa;
- 2) ze śmiercią osoby uprawnionej.

Według z kolei art. 128 ust. 1 i 4 tej samej ustawy na żądanie organu rentowego emeryt lub rencista jest zobowiązany do potwierdzania własnoręcznym podpisem istnienia dalszego prawa do pobierania świadczeń określonych ustawą, a w razie niespełnienia tego wymogu przepisy art. 101 i 134 stosuje się odpowiednio.

Sąd przypomniał również, iż jak stanowi art. 134 ustawy emerytalnej, wypłatę świadczeń wstrzymuje się, jeżeli:

- 1) powstaną okoliczności uzasadniające zawieszenie prawa do świadczeń lub ustanie tego prawa;
- 2) osoba pobierająca świadczenia mimo pouczenia lub żądania organu rentowego nie przedłoży dowodów stwierdzających dalsze istnienie prawa do świadczeń;
- 3) osoba uprawniona do świadczeń nie poddała się badaniu lekarskiemu lub psychologicznemu, bez uzasadnionych przyczyn, mimo wezwania organu rentowego;
- 4) okaże się, że prawo do świadczeń nie istniało;
- 5) świadczenia nie mogą być doręczone z przyczyn niezależnych od organu rentowego.

W ocenie Sądu Okręgowego, do istoty sporu w przedmiotowej sprawie należało ustalenie, czy odwołująca posiada legitymację do żądania wypłaty emerytury należnej jej mężowi, który zaginął w dniu 18 stycznia 2018r.

Zgodnie z art. 29 k.c. zaginiony może być uznany za zmarłego, jeżeli upłynęło lat dziesięć od końca roku kalendarzowego, w którym według istniejących wiadomości jeszcze żył; jednakże gdyby w chwili uznania za zmarłego

zaginiony ukończył lat siedemdziesiąt, wystarcza upływ lat pięciu; w dniu zaginięcia mąż odwołującej miał 82 lata, dlatego też

w jego wypadku termin uznania za zmarłego wynosi pięć lat od końca 2018r., co oznacza, że nie upłynął on w chwili wydania przez organ rentowy zaskarżonej decyzji.

Za wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2001r. (II UKN 195/00) Sąd

I instancji powtórzył, iż zasada domniemania życia osoby zaginionej, która nie została uznana za zmarłego w trybie art. 29-32 k.c., stanowi podstawowe kryterium dopuszczalności odpowiedniego stosowania przepisów o wstrzymaniu wypłaty świadczeń z ubezpieczenia społecznego i w konsekwencji uznania, że świadczenie pobrano nienależnie. Do daty uznania za zmarłego osoby zaginionej, którą sąd oznacza w postanowieniu o uznaniu za zmarłego

w sposób określony w art. 31 § 2 k.c., obowiązuje domniemanie, że osoba zaginiona pozostaje przy życiu - dopóki ubezpieczony bądź jego zwłoki nie zostaną odnalezione albo gdy nie zapadnie postanowienie uznające go za zmarłego, należy uważać go za żywego

i uprawnionego do dalszego pobierania przysługujących mu świadczeń emerytalnych.

Zgodnie z art. 27 k.r.o. oboje małżonkowie obowiązani są, każdy według swych sił oraz swych możliwości zarobkowych i majątkowych, przyczyniać się do zaspokajania potrzeb rodziny, którą przez swój związek założyli, a zadośćuczynienie temu obowiązkowi może polegać także, w całości lub w części, na osobistych staraniach o wychowanie dzieci i na pracy we wspólnym gospodarstwie domowym. Z kolei art. 31 § 2 pkt 1 k.r.o. stwierdza, że do majątku wspólnego należą w szczególności pobrane wynagrodzenie za pracę i dochody

z innej działalności zarobkowej każdego z małżonków. Sąd Najwyższy zwrócił też uwagę, iż wynagrodzenie ma szeroki zakres i obejmuje w zasadzie wszystkie świadczenia materialne, jakie otrzymuje małżonek, realizując stosunek pracy (orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia

24 marca 1975r., III CRN 3/75, OSPiKA 1976/9, poz. 174). Przez wynagrodzenie należy również rozumieć emerytury i renty. W uzasadnieniu wyroku z dnia 1 kwietnia 1998r.

(I SA/Gd 1216/97) Naczelny Sąd Administracyjny w Gdańsku stwierdził, że pomimo braku wyraźnego unormowania przyjmuje się, że tak jak wynagrodzenie za pracę należy traktować świadczenia, które w rodzinie spełniają taką samą funkcję ekonomiczną, a więc również emeryturę.

Sąd I instancji podkreślił, iż z zeznań odwołującej wynika, iż nie posiada ona uprawnień do własnego świadczenia emerytalnego, ponieważ zajmowała się prowadzeniem gospodarstwa domowego, razem z mężem utrzymując się z jego wynagrodzenia za pracę, zaś następnie z emerytury, co stanowiło przyczynianie się przez niego do zaspokajania potrzeb rodziny w rozumieniu art. 27 k.r.o.; pobierając świadczenie emerytalne czyniła to więc po to, aby zaspokoić potrzeby, o których mowa w powołanym wyżej przepisie art. 27 k.r.o.

Sąd nadmienił jednocześnie, iż zaginięcie uprawnionego do emerytury, który nie został uznany za zmarłego, nie uzasadnia wstrzymania wypłaty należnych mu świadczeń, zaznaczając przy tym, iż celem ustawodawcy wprowadzającego normę z art. 128 ustawy emerytalnej było uniemożliwienie pobierania za osoby zmarłe należnych im świadczeń emerytalnych lub rentowych. Tymczasem nie jest możliwe potwierdzenie własnoręcznym podpisem uprawnień emerytalnych przez osobę zaginioną, o której nie wiadomo czy żyje,

a nie upłynął jeszcze termin do uznania jej za zmarłą. Do daty uznania za zmarłego osoby zaginionej obowiązuje domniemanie, że osoba zaginiona pozostaje przy życiu. Zbędne zatem staje się żądanie przez organ rentowy własnoręcznego potwierdzenia przez zaginionego uprawnień do emerytury.

Zdaniem Sądu I instancji, przeciwne rozumienie powołanych wyżej przepisów

w stanie faktycznym przedmiotowej sprawy w niedopuszczalny sposób ograniczałaby uprawnienia odwołującej, która pozbawiona jest możliwości uzyskania renty rodzinnej, gdy zaginiony nie został jeszcze uznany za zmarłego. Niekorzystna dla odwołującej interpretacja art. 128 ustawy byłaby też sprzeczna z konstytucyjną gwarancją prawa obywatela do przyznanych mu świadczeń z zabezpieczenia społecznego (art. 67 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej), a ponadto w niedopuszczalny sposób ograniczałaby prawo członków rodziny uprawnionego, na którym ciąży

obowiązek alimentacji względem żony, która pozbawiona jest możliwości uzyskania prawa do renty rodzinnej po osobie, która nie została uznana za zmarłą.

Skoro zatem brak było podstaw do wstrzymania wypłaty emerytury przysługującej zaginionemu mężowi odwołującej, Sąd Okręgowy uznając, iż miała ona legitymację do wystąpienia o podjęcie wypłaty wstrzymanego świadczenia, na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. zmienił zaskarżoną decyzję zobowiązując organ rentowy do podjęcia wypłaty emerytury Z. G. poczynając od miesiąca maja 2021r., tj. od miesiąca złożenia wniosku w tym zakresie, a to z uwagi na treść art. 129 "k.p.c.", oddalając odwołanie co do żądania wypłaty świadczenia od 1 lutego 2019r. - art. 477¹⁴ § 1 k.p.c.

O kosztach zastępstwa procesowego rozstrzygnięto na zasadzie § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2016r. poz. 1668).

Apelację od przedstawionego orzeczenia wywiódł zarówno organ rentowy, jak i odwołująca.

Organ rentowy zaskarżył wyrok w całości.

Powołując się na zarzut naruszenia przepisów prawa materialnego, tj. art. 128, art. 134 ust. 1 pkt 5, art. 130 ust. 1 i 2, art. 135 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych poprzez zobowiązanie go do podjęcia wypłaty emerytury Z. G. poczynając od miesiąca maja 2021r., podczas gdy J. G. nie jest osobą uprawnioną do złożenia wniosku o wypłatę świadczenia do jej rąk, organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania.

W uzasadnieniu w pierwszej kolejności zaznaczył, iż żądanie ubezpieczonej o wznowienie wypłaty emerytury męża do jej rąk pochodzi od osoby nieuprawnionej do jego zgłoszenia.

W ocenie organu rentowego, wznowienie wypłaty świadczenia na wniosek J. G. może nastąpić jedynie przy stwierdzeniu jej prawidłowego umocowania do występowania w imieniu osoby, której prawo do emerytury zostało przyznane. Nie mając takiego umocowania, nie ma legitymacji czynnej do domagania się wznowienia wypłaty emerytury przysługującej Z. G..

Osobą uprawnioną, czyli taką, która po spełnieniu ustawowych warunków ma ustalone prawo jest Z. G. i stosownie do art.130 ust 2 ustawy emerytalnej to wyłącznie jemu wypłaca się świadczenie. Prawo do emerytury nie ustało po jego stronie, gdyż nie wypełniły się powodujące ustanie prawa do świadczeń ujęte w art. 101 ustawy emerytalnej. Nadal więc tylko on jest legitymowany czynnie do wszczęcia postępowania o wznowienie wypłaty świadczeń.

Skarżący wskazał również, iż ubezpieczona nie wywodzi wniosku o wypłatę emerytury z własnego uprawnienia lecz jej zaginionego męża, stąd brak uprawnień w tym zakresie do składania wniosku o wznowienie wypłaty emerytury (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2009r., II UK 140/08).

J. G. zaskarżyła wyrok w zakresie oddalenia odwołania w części zobowiązania organu rentowego do wypłaty emerytury Z. G. za okres od dnia 1 lutego 2019r. do maja 2021r.

Powołując się na zarzut błędu w ustaleniach faktycznych polegającego na:

- przyjęciu, że wniosek o podjęcie wypłaty emerytury Z. G. został złożony jedynie w maju 2021r., podczas gdy wniosek ten został złożony również w 2019r. i był przedmiotem rozpoznania przez Sąd Okręgowy w Katowicach, co znalazło wyraz na stronie 2 uzasadnienia; wnioski te zawierały stanowisko o podjęcie wypłaty emerytury ubezpieczonego, które to świadczenie zostało w sposób bezprawny wstrzymane przez organ rentowy;

- pominięciu przy orzekaniu faktu, że Z. G. złożył wniosek o wypłatę emerytury, w wyniku którego decyzją z dnia 24 marca 2006r. organ rentowy przyznał mu prawo do emerytury w wieku powszechnym od dnia 1 lutego 2006r., dlatego też wniosek o wypłatę emerytury został złożony w 2006r. i na tej podstawie powinna być wypłacana emerytura

- skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie jej odwołania w zakresie zobowiązania organu rentowego do wypłaty emerytury Z. G. do rąk jego żony poczynając od dnia 1 lutego 2019r.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja organu rentowego zasłużyła na uwzględnienie.

Podejmując rozważania przypomnieć należy, iż w sprawie, w której wniesiono odwołanie od decyzji organu rentowego, przedmiot sporu nie może wykraczać poza treść tej decyzji (por. wyrok Sądu Najwyższego m.in. z dnia 4 grudnia 2009r., III UK 44/09, LEX nr 578157).

Kontrolowaną w niniejszej sprawie decyzją z dnia 31 maja 2021r., wydaną na wniosek J. G. z dnia 13 maja 2021r., organ rentowy odmówił wypłaty emerytury męża do jej rąk, wskazując, iż jej roszczenie nie ma podstaw prawnych, gdyż nie jest uprawniona do emerytury męża, zgodnie zaś z art. 130 ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2022r., poz. 504) tylko osoba uprawniona może zgłosić o wypłatę emerytury.

Tak skonstruowana treść zaskarżonej decyzji powoduje tym samym, iż w postępowaniu odwoławczym badaniu podlega jedynie uprawnienie J. G. do wystąpienia z wnioskiem o wznowienie wypłaty emerytury przysługującej jej mężowi Z. G., który - co bezsporne - zaginął w dniu 12 stycznia 2018r., wykluczając możliwość rozpatrywania jakichkolwiek innych żądań, w tym w szczególności dotyczących zasadności wstrzymania wypłaty emerytury Z. G. poczynając od 1 lutego 2019r.

Jakkolwiek bowiem, także zdaniem Sądu Apelacyjnego, brak było jakichkolwiek podstaw do wstrzymania w oparciu o art. 128 cytowanej ustawy poczynając od 1 lutego 2019r. wypłaty emerytury Z. G., na co zresztą zwracał uwagę Sąd Apelacyjny

w Katowicach także w uzasadnieniu wyroku z dnia 10 marca 2020r. w sprawie sygn. akt

III AUa 1746/19, gdyż powyższy przepis nie może stanowić samodzielnej podstawy

do pozbawienia lub ograniczenia uprawnień emerytalno-rentowych w przypadku osób zaginionych, jeżeli nie nastąpiło uznanie za zmarłego zgodnie z przepisami prawa cywilnego (por. cytowany także przez Sąd I instancji wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2001r., II UKN 195/00, OSNAPIUS 2002 nr 18, poz. 442), jako że zasada domniemania życia osoby zaginionej, która nie została uznana za zmarłego w trybie art. 29-32 k.c., stanowi podstawowe kryterium dopuszczalności odpowiedniego stosowania przepisów o wstrzymaniu wypłaty świadczeń z ubezpieczenia społecznego, jednocześnie - wbrew odmiennej ocenie Sądu Okręgowego - Sąd II instancji stoi na stanowisku, iż brak również podstaw do uwzględnienia wspomnianego wniosku J. G. z dnia 13 maja 2021r. dotyczącego wznowienia emerytury przysługującej jej mężowi.

Otóż zdaniem Sądu Apelacyjnego oczywistym jest, iż osobą uprawnioną, czyli tą, która - po spełnieniu ustawowych warunków - ma ustalone prawo decyzją właściwego organu (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 1985r., III UZP 19/85, OSNCP 1986 nr 1-2, poz. 2) jest Z. G. oraz że wyłącznie jemu, stosownie do art. 130 ust. 2 powołanej ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, wypłaca się świadczenia. Prawo do świadczenia nie ustało po jego stronie, gdyż nie wypełniły się powodujące ustanie prawa do świadczeń zdarzenia ujęte w art. 101 tejże ustawy, tj. nie stwierdzono ustania któregośkolwiek z warunków wymaganych do uzyskania tego prawa ani zgonu osoby uprawnionej. Nadal więc tylko on jest legitymowany czynnie do wszczęcia postępowania o wznowienie wypłaty świadczeń. Tego rodzaju uprawnienie bez wątplenia nie przysługuje jego żonie J. G., tym bardziej, iż nawet żona upoważniona przez męża do odbioru jego emerytury (pełnomocnictwo pocztowe) nie jest osobą uprawnioną do

złożenia wniosku o wypłacenie świadczenia do jej rąk (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2009r., II UK 140/08, OSNP 2010 nr 15-16, poz. 197).

Innymi słowy odwołująca, jako nieuprawniona, istotnie nie mogła podejmować czynności prawnych przed organem rentowym, w tym złożyć wniosku o wznowienie wypłaty emerytury męża.

Kierując się przedstawionymi względami Sąd Apelacyjny uznając apelację organu rentowego za uzasadnioną, na mocy art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżone orzeczenie orzekając jak w pkt 1 wyroku.

Jednocześnie z tych samych przyczyn Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do uwzględnienia apelacji odwołującej.

Skoro wszak brak podstaw do wznowienia na jej wniosek wypłaty emerytury należnej mężowi za okres od maja 2021r., tym samym jako bezzasadne ocenić należy jej żądanie dotyczące wznowienia wypłaty przedmiotowego świadczenia poczynając od 1 lutego 2019r., tj. od daty wstrzymania jego wypłaty, co mając na uwadze Sąd Apelacyjny w oparciu o art. 385 k.p.c. oddalił jej apelację stosownie do pkt 2 wyroku.

/-/ SSA Antonina Grymel